

Gerard Labuda

Kiedy książę Bolesław Krzywousty stał się lennikiem księcia czeskiego w ziemi kłodzkiej? : Przyczynek do krytyki "Kronik Czechów" Kosmasa

Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F, Historia 45, 91-97

1990

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Gerard LABUDA

(Poznań)

**Kiedy książę Bolesław Krzywousty stał się lennikiem
księcia czeskiego w ziemi kłodzkiej?
(Przyczynek do krytyki *Kroniki Czechów* Kosmasa)**

Seit wann Boleslaus Schiefmund, Herzog von Polen, zum Lehnsmanne des Herzogs von
Böhmen aus dem Lande Glatz (Kłodzko) wurde?

Kosmas, opisując początki rządów księcia czeskiego Brzetysława II (1092–1110), opowiada, że:

„Kiedykolwiek wtargnął on do Polski, zawsze z wielkim triumfem wracał. Tak ją mianowicie spustoszył częstymi napadami w roku od wcielenia Pańskiego 1093, zaś pierwszym swego panowania, że z tej strony rzeki Odry, od grodu Ryczyn do grodu Głogowa, oprócz jedyne grodu Niemczy, nie mieszkał żaden człowiek. Nie ustawał wszakże w tym niszczeniu, dopóki zwierzchni książę Polski Władysław z wielkim błaganiem nie zapłacił co do jednego grosza trybutu za poprzedni i za ten rok; opłaty tej była suma: tysiąc grzywien srebra i 60 złota”.¹

W tym miejscu kronikarz odwołuje się do wiadomości zapisanej przez niego pod r. 1054, iż wówczas: „Gród Wrocław i inne grody oddane zostały Polakom przez księcia Brzetysława pod tym warunkiem, że tak jemu, jak jego spadkobiercom będą płacić rocznie pięćset grzywien srebra i trzydzieści złota”.² Wiadomo, że mimo zawartej wówczas, za pośrednictwem cesarza Henryka III między księciem Brzetysławem i księciem Kazimierzem

¹ Kosmas: *Kronika Czechów*, tłum. M. Wojciechowska, ks. III, rozdz. 1, Warszawa 1968, s. 314. Por. zawsze, Cosmae Pragensis, *Chronica Boemorum*, ed. B. Bretholz, Berlin 1923.

² Kosmas: *Kronika*, ks. II., rozdz. 13, s. 233-234.

Odnowicielem, ugody stosunki polsko-czeskie przez wiele dziesiątków lat następnych nie układały się pokojowo. Wprawdzie mylna chronologicznie okazała się zapiska *Kroniki Polskiej* Anonima tzw. Galla, jakoby Bolesław Śmiały, zaraz „na początku swego panowania” obległ na czele wojsk pomorskich i polskich gród Gradec [Hradec Gołęszycki — G.L.] i poniósł tam klęskę, gdyż w istocie rzeczy wydarzenie to miało miejsce dopiero około r. 1068.³ Ale od tego czasu począwszy stosunki między obu sąsiadami pogarszały się z roku na rok. Pograniczne utarczki i najazdy trwały aż do r. 1077, kiedy to wojska polskie zapuściły się wraz z posiłkami ruskimi aż po Las Czeski. Czy w tym czasie Bolesław uiszczal się ze swych trybutarnych powinności wobec Czechów, nie wiemy. Wyprawy polskie i czeskie odbywały się dwoma szlakami: a) przejściem między Kłodzkiem i Nachodem — na Pragę lub z Pragi, oraz b) drogą między Hradcem i Hranicami — na Ołomuniec lub z Ołomuńca. Walka cały czas toczyła się o posiadanie ziemi Gołęszyców i o ziemię kłodzką. Raz w tej walce górą byli Czesi, innym znów razem Polacy.⁴

Wracamy teraz do cytowanego wyżej przekazu o najeździe Brzetysława II na Śląsk w r. 1093. Zacytowaliśmy tylko jego połowę. W drugiej jego części czytamy:

„Ten także książę [tj. Władysław Herman — G.L.] z tej przyczyny, gdy przekazywał synowi swemu grody, które należą do ziemi kłodzkiej, poruczył go przez podanie ręki i ślub wierności księciu Brzetysławowi, aby będąc posłuszny swojemu wujowi w pokoju dzierzył ziemię powierzoną mu przez ojca. Sam zaś książę Władysław złożył przysięgę, że trybut niegdyś ustanowiony przez księcia Brzetysława [tj. Brzetysława I — G.L.], pięćset grzywien srebra i trzydzieści złota, będzie mu płacił w ustalonych terminach za dotrzymanie pokoju”.⁵

W literaturze czeskiej i polskiej, a także niemieckiej przyjmuje się przekaz Kosmasy w brzmieniu dosłownym, co do liczby, jak i co do czasu wydarzeń,

³ Ob. Galli Anonymi: *Cronica et gesta ducum... Polonorum*, ed. C. Maleczyński, Kraków 1952, s. 48; przekład polski Anonim tzw. Gall, przełożyli R. Grodecki i M. Plezia, ks. I, rozdz. 22, Wrocław 1965, s. 50–51. Ogólnie przyjmowaną datę, 1060, poprawiła B. Krzemińska: *Konała se roku 1060 polska vyprava na Hradec u Opavy?* „Folia Historica Bohemica”, vyp. 2, Praha 1980, s. 77 i n.; ob. też G. Labuda: *Zatargi z Czechami i Pomorzanami w pierwszym okresie rządów Bolesława Śmiałego (1058–1079)*, „Zapiski Historyczne” 1985, 50, s. 33 i n.

⁴ Ogólny pogląd na te zmagania dają R. Grodecki: *Historja Śląska od najdawniejszych czasów do roku 1400*, t. I, Kraków 1933, s. 158 i n.; K. Maleczyński: *Historia Śląska*, t. I, cz. 1, Wrocław 1960, s. 205 i n. W literaturze czeskiej: V. Novotný: *České dějiny*, t. I:2, Praha 1913, s. 65, 71, 362 i n.; w literaturze niemieckiej: W. Latzke: *Schlesiens Südgrenze bis zum Anfange des 13. Jahrhunderts*, „Zeitschrift d. Vereins f. Geschichte Schlesiens”, 71, 1937, s. 57–101.

⁵ Kosmas: *Kronika Czechów*, ks. III rozdz. 1, s. 314.

a mianowicie, iż w r. 1093, umieszczając pod tym rokiem zarówno a) kumulatywne określenie: *quocienscumque Poloniam invasit, semper cum magno triumpho remeavit*, jak i też b) zawarcie w tymże roku porozumienia między księciem polskim, w wyniku którego nie tylko książę polski uiszczył zaległy trybut, lecz także oddał synowi swemu Bolesławowi wszystkie grody ziemi kłodzkiej, którą ten z kolei przyjął z rąk księcia Brzetysława jako lenno czeskie.⁶

Jak jednak z takim ujęciem sprawy pogodzić wyrażenie Kosmasa, iż Brzetysław Polskę „*ita crebris incursionibus demolitus est, ut ex ista parte fluminis Odre a castro Recen usque ad urbem Glogov... nullus habitaret hominum*”. Nie mogła to zatem być jedna lub dwie wyprawy, lecz cała ich mnogość, która w sumie spowodowała spustoszenie ziemi śląskiej aż po Głogów.

Jak pogodzić z takim ujęciem sprawy fakt, że w r. 1096 „książę Brzetysław z całym swoim wojskiem, w Polsce, nad brzegiem rzeki zwanej Nisą, po zburzeniu ich grodu zwanego Bardo [tj. Warta], nieco dalej nad tą samą rzeką podobnie zbudował bardzo mocny gród na wysokiej skale, skąd wzięł on nazwę Kamieniec”.⁷

Jak wreszcie pogodzić fakt następny, iż w r. 1097 „książę Brzetysław, przywołując do siebie syna Konrada [księcia morawskiego], Oldrzycha, kazał go chwycić i wysłał pod strażą do grodu Kłodzka”.⁸ Z tej bowiem zapiski wynika wyraźnie, iż jeszcze w r. 1097 Kłodzko nie znajdowało się w rękach polskich, to jest Bolesława Krzywoustego, lecz ciągle jeszcze w rękach czeskich.

Przekazanie ziemi kłodzkiej w lenno Bolesławowi Krzywoustemu musiało nastąpić po tej dacie, przy czym, jeżeli pojmiemy słowa Kosmasa zgodnie z ich brzmieniem, transakcja ta miała charakter kompromisu. Kronikarz mówi bowiem: „*Qui etiam dux [tj. Władysław Herman] idcirco civitates, que pertinent ad provinciam Kladzko nomine dictam, tradens filio suo Bolezlae, committit cum [tj. Bolesława] per manus traditionem et fidei sponsionem duci Bracizlao, quatenus obsequendo suo avunculo, a patre sibi creditam, cum pace possideret provinciam.*”⁹

⁶ Przytaczam przykładowo: V. Novotny: *České dějiny*, t. I:2, s. 366; Grodecki: *op. cit.*, s. 163; Maleczyński: *op. cit.*, s. 27; podobnie Latzke: *op. cit.*, s. 88–89; por. też G. v. Grawert-May: *Das staatsrechtliche Verhältnis Schlesiens zu Polen, Böhmen und dem Reich während des Mittelalters*, Aalen 1971, s. 69–70.

⁷ Kosmas: *Kronika*, ks. III, rozdz. 4, s. 316.

⁸ *Ibid.*, ks. III rozdz. 5, s. 319.

⁹ Cosmae Pragensis: *Chronica Boemorum*, lib. III c. 1, s. 162.

Ze słów tych wynika, że po r. 1097 cała ziemia kłodzka musiała zostać zajęta przez Polaków, gdyż nadawcą jej na rzecz syna Bolesława był Władysław Herman, a nie Brzetysław i że zapewne dla zapobieżenia dalszym wojennym utarczkom o tę ziemię i dla zapewnienia jej spokojnego posiadania (*cum pace possideret*) ojciec powierzył go jako wasala (*per manus traditionem et fidei sponsionem*) księciu Brzetysławowi.

Czy taka korekta chronologii jest możliwa i czy można ją dodatkowymi argumentami uzasadnić?

Przekazy Kosmasa, dotyczące stosunków polsko-czeskich, możemy skontrolować współczesnymi świadectwami kroniki Anonima Gallia, stojącego nieco bliżej w czasie tym wydarzeniom.

Na pierwszym miejscu należy się odwołać do zapisów ks. II rozdz. 4, w którym Anonim opowiada o powrocie do Polski syna Władysławowego, Zbigniewa. Dowiadujemy się, że za sprawą wojewody Sieciecha wielu wielmożów musiało uchodzić z kraju i ci „za radą księcia Brzetysława zaczęli się gromadzić w Czechach”, a następnie „z czeską chytrąścią wynajęli jakichś ludzi, którzy po kryjomu wydobyli Zbigniewa z klasztoru”, i z nim razem udali się do Wrocławia, aby tu zorganizować wystąpienie wspólnie z komesem prowincji śląskiej Magnusem przeciw wojewodzie Sieciechowi, „a wszystko to podsuwał [im — G.L.] książę czeski, który chętnie siał niezgodę między Polakami”. „Wzburzony tym wielce Władysław[...] i Sieciech wezwali sobie na pomoc przeciw wrocławianom króla Węgier Władysława i księcia czeskiego Brzetysława, ale odnieśli stąd więcej hańby i szkody niż sławy i zysku”. Król węgierski pomny roli, jaką zapewne odegrał Sieciech przy otruciu Mieszka Bolesławowica w Krakowie w r. 1088, chciał go dostać w swe ręce i zabrać na Węgry. Sieciech musiał się ratować ucieczką. Wyprawa spełzła na niczym. Ojciec pogodził się ze Zbigniewem i uznał go za swego legalnego syna, pozostawiając go na Śląsku jako dzielnicowego księcia. Ale po upływie dłuższego czasu książę i wojewoda zorganizowali drugą wyprawę na Wrocław, tym razem uwieńczoną sukcesem. Opuszczony przez Ślązan Zbigniew ratował się ucieczką do Kruszwicy, gdzie otoczony przez wojska ojcowskie dostał się do niewoli i był trzymany przez czas pewien w więzieniu w Sieciechowie. „Później zaś przy konsekracji kościoła gnieźnieńskiego [tj. 1 V 1097 — G.L.], za wstawieniem się biskupów i możnych przyzwał go do siebie i za ich prośbami odzyskał Zbigniew łaskę, którą utracił”.¹⁰

Wzmianka o księciu czeskim Brzetysławie w wyprawie na Wrocław po-

¹⁰ Anonim tzw. Gall: *Kronika Polska*, ks. II, rozdz. 4, s. 64–67.

zwała datować to wydarzenie na r. 1093/1094.¹¹ Udział jego w tej wyprawie dowodzi niezbicie, iż w tym czasie nie było zasadniczych rozdzwieków między Władysławem i Brzetysławem; jeżeli zaś Czesi upomnieli się o trybut, to niekoniecznie musiał on prowadzić do wojny. Kiedy ona wybuchła?

Jeden z jej epizodów oznaczył dość dokładnie Kosmas, zapisując pod r. 1096 uderzenie na Bardo i wybudowanie nowego grodu w Kamieńcu. Nie odbiega od tej daty to, co na ten temat ma do powiedzenia Anonim Gall.

Opowiada on, że po poświęceniu bazyliki gnieźnieńskiej Władysław Herman wysłał obu swoich synów, Zbigniewa i Bolesława na wyprawę przeciwko Pomorzanom, ci zaś powziąwszy bliżej nie znane kronikarzowi postanowienie, „zawrócili z drogi z niczym”. I wtedy ojciec, podejrzewając z ich strony jakiś spisek, „natychmiast podzielił między królestwo, jednakże nie wypuścił ze swych rąk głównych stolic państwa”.¹² Kronikarz uchylił się od wymienienia dzielnic, jakie wówczas obaj synowie otrzymali. Jednakże z przebiegu dalszych wydarzeń wynika, iż Zbigniewowi dostała się wówczas Wielkopolska z ekspektatywą objęcia po śmierci ojca Kujaw i Mazowsza, natomiast Bolesław podobnie — Śląsk z ekspektatywą objęcia po śmierci ojca Małopolski. A więc dopiero w r. 1097/1098 Bolesław otrzymał w posiadanie Śląsk i z tego tytułu stał się bezpośrednim sąsiadem swego wuja Brzetysława. Na niego spadło też zadanie obrony tej prowincji przed napaściami zewnętrznego wroga.

W całkowitej zgodzie z tym pozostaje zawarta przez kronikarza polskiego w ks. II rozdz. 10 opowieść o wspólnej wyprawie wojewody Sieciecha i młodzieńczego księcia Bolesława na Morawy. W roku 1098 liczył on sobie lat 12. Był więc sprawny do udziału w wyprawie.¹³

W rozdziale 16 ks. II znajdujemy z kolei drugą dotyczącą naszego przedmiotu wiadomość. Najogólniej można ją datować na rok 1098/1099:

„Zdarzyło się zaś, że książę Władysław — nie wiem, czy podstępnie czy zgodnie z prawdą — zawiadomił syna Bolesława, iż od wywiadowców dowiedział się, że Czesi mają zamiar wkroczyć do Polski na lupiestwo, że więc wobec tego winien on [tj. Bolesław — G.L.] jak najszybciej udać się na wskazane miejsce i przywołać na pomoc komesów swego księstwa.[...]”¹⁴

¹¹ Jest to datacja ogólnie przyjęta w literaturze, z tym że, zgodnie z zapiską Kosmasy, kładzie się nacisk raczej na rok 1093; ale możliwy jest też rok następny.

¹² Anonim tzw. Gall: *Kronika*, ks. II rozdz. 7, s. 69.

¹³ *Ibid.*, ks. II rozdz. 10, s. 71-72; datowanie tej wyprawy na rok 1092 lub 1093 jest całkowicie sprzeczne z następstwem chronologicznym poszczególnych rozdziałów w kronice; trudno przypuścić zresztą, aby 7-letni chłopiec był zdolny do uczestniczenia w wyprawie wojennej, sięgającej daleko w głąb Moraw.

¹⁴ *Ibid.*, ks. II rozdz. 16, s. 75.

Dalszy ciąg przekazu nas już nie interesuje, gdyż dotyczy rozgrywek wewnętrznych w państwie, w wyniku których Sieciech został pozbawiony województwa, a stary książę sam objął rządy w państwie, mając do pomocy synów. Dla nas ważna jest wiadomość, że w tym samym czasie na pograniczu polsko-czeskim istniał stan zagrożenia wojennego. Jednakże ani Kosmas ani Anonim Gall nie zanotowali samej wojny, lub co najmniej jakiegoś wypadu ze strony Polski, co doprowadziło do zajęcia ziemi kłodzkiej. Dopiero po jej zajęciu mogło dojść do przekazania jej w ręce młodziutkiego Bolesława i do przyjęcia jej jako lenna czeskiego z ręki księcia Brzetysława.

Na konieczność przesunięcia tego aktu na r. 1099 naprowadza nas następująca zapiska kroniki Kosmasa pod rokiem 1099; koresponduje ona ściśle z tą, którą znajdujemy pod rokiem 1093. Zestawiamy je obie obok siebie:

III,1 (1093)

Qui etiam dux idcirco civitates, que pertinent ad provinciam Kladzko... , tradens filio suo Boleslao, committit eum per manus traditionem et fidei sponsonem duci Bracizlao, quatenus obsequendo suo avunculo, a patre sibi creditam, cum pace possideret provinciam.

III,9 (1099)

Item eodem anno dux Bracizlaus in natiuitate Domini Boleslaum per sororem sibi propinquum invitat ad convivium, quod erat in urbe Satc dispositum, ubi in ipso festo, omnibus comitibus consentientibus Boemie, factus est Boleslaus ensifer avunculi sui.^a

^a Cosmae Pragensis: *Chronica Boemorum*, lib. III cap. 9, s. 170.

Między obu aktami: przekazanie przez ojca księciu Brzetysławowi syna *per manus traditionem et fidei sponsonem* oraz nadanie przez Brzetysława siostrzeńcowi Bolesławowi godności miecznika księcia czeskiego, istnieje ścisła łączność, chronologiczna i rzeczowa.

Jak już wyżej zauważyliśmy, przekazanie przez Władysława Hermana ziemi kłodzkiej Bolesławowi było możliwe dopiero po ustanowieniu syna księciem dzielnicowym śląskim w r. 1097/98; dopiero od tego czasu stał się on nie tylko sąsiadem Czech, a także — ze względu na swe pokrewieństwo z dynastią Przemysłowiców — gwarantem pokoju między obu państwami. Łaskawość Brzetysława wobec siostrzeńca i lennika posunęła się jeszcze dalej, gdyż jak podaje Kosmas, Brzetysław odsyłając Bolesława „po święcie do swoich [...] w darze dla niego ustanowił, aby za sprawowanie godności miecznika, z trybutu, który płacił ojciec jego Władysław, rocznie miał zawsze sto grzywien srebra i dziesięć talentów złota”.¹⁵

¹⁵ Kosmas: *Kronika*, ks. III rozdz. 1, s. 314.

Idylla polsko-czeska, zawiązana w Żatcu, nie trwała długo. Bolesław, objąwszy władzę w Polsce południowej po śmierci ojca, już to przyzywał wojska czeskie w wojnie domowej ze starszym bratem Zbigniewem, już to sam mieszał się w spory dynastyczne w Czechach i na Morawach; od r. 1103 zaczął podejmować systematyczne wyprawy przeważnie na Morawy, a w późniejszych czasach również na Czechy. W ich toku Bolesław utracił ziemię kłodzką — na rzecz Czechów, odzyskał jednak główną część ziemi góleszyckiej, z grodami w Koźlu i Raciborzu — od Morawian. Walki te zakończyły się dopiero w r. 1137 w Kłodzku między Bolesławem i księciem czeskim Sobiesławem. Ziemia kłodzka została przy Czechach.

ZUSAMMENFASSUNG

Der böhmische Chronist, Kosmas von Prag, erzählt in seiner Chronik (lib.III, cap.1), daß Boleslaus Schiefmund, als junger Fürst von seinem Vater, Wladislaus Herman (1081–1102), zuerst das Land Glatz (Kłodzko) als Teilsfürstentum erhielt, und nachher von seinem Vater dem böhmischen Herzog, Bfetislav (1092–1110) im Jahre 1093 als Lehnsmann in demselben Lande durch Handschlag und Treueschwur übergeben wurde. Dieser Vertrag scheint jedoch aus nieder angeführten Gründen zu früh aufgesetzt zu sein. Aus den nachfolgenden Kapiteln der Chronik von Böhmen geht hervor, daß noch in den Jahren 1096 und 1097 das Land Glatz sich noch im Besitze des Herzogs Bfetislav befand. Aus der Chronik von Polen des Gallus Anonymus (lib.II, cap.7) erfahren wir, daß Boleslaus erst im Jahre 1098 Schlesien als Teilsfürstentum zugewiesen bekam, folglich, erst in dieser Eigenschaft von seinem Vater das Land Glatz übernehmen konnte. In den Jahren 1092–1096 dauerten an der polnisch-böhmischen ständige Grenz- und Kriegsfehden an. Derselbe Kosmas von Prag berichtet unter dem Jahre 1099 (lib.III, cap.9), daß damals der Herzog Bfetislav seinen Schwestersonn Boleslaus nach Satc eingeladen hat und hatte ihn bei dieser Gelegenheit zu seinem Schwertträger nominiert. Aus diesen Berichten geht hervor, daß das Land Glatz erst nach dem Jahre 1097 unter die Herrschaft des polnischen Herzogs Wladislaus übergegangen ist und nachher, zur Befriedigung der polnisch-böhmischen Grenze, das strittige Land Glatz vom Boleslaus im Jahre 1099 als Lehen von seinem Oheim Bfetislav übernommen wurde.